

Sygn. akt I ACz 606/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 kwietnia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Hanna Nowicka de Poraj

Sędziowie: SSA Jerzy Bess (spr.)

SSA Paweł Czepiel

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

połączonych do wspólnego rozpoznania spraw z powództwa A. C. i J. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki A. C. na postanowienie zawarte w pkt III. wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 10 listopada 2016 roku, sygn. akt I C 882/15 (I C 883/15)

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądzoną nim kwotę podwyższyć do kwoty 8.977,95 zł (osiem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy);
2. oddalić zażalenie w pozostałej części;
3. zasądzić od powódki A. C. na rzecz strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 244,30 zł (dwieście czterdzieści cztery złote trzydzieści groszy) tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

SSA Paweł Czepiel SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Jerzy Bess

Sygn. akt I ACz 606/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem, zawartym w pkt III. wyroku z dnia 10 listopada 2016 roku, sygn. akt I C 882/15 (I C 883/15), Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki A. C. kwotę 7.928 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W części pisemnego uzasadnienia wyroku poświęconej przedmiotowemu rozstrzygnięciu Sąd Okręgowy wskazał, że z kwoty 175.000 złotych stanowiącej wartość przedmiotu sporu, została zasądzona kwota 125.000 złotych, stanowiąca 71% wartości przedmiotu sporu, a zatem koszty procesu powinna ponieść powódka w 29%, a strona pozwana w 71%. Koszty procesu, jak podał Sąd I instancji, wynosiły 16.262 złotych, w tym po stronie powódki w kwocie 12.645 złotych (8.750 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, 3.600 złotych tytułem zastępstwa procesowego, 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 278 złotych tytułem połowy wynagrodzenia przyznanego biegłemu sądowemu za sporządzoną opinię), a po stronie strony pozwanej w kwocie 3.617 złotych (3.600 złotych tytułem zastępstwa procesowego oraz 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa). Powódkę – kontynuuje Sąd Okręgowy – powinny

wobec tego obciążać koszty w kwocie 4.716 złotych (16.262 złotych x 29%). Skoro jednak faktycznie powódka poniosła koszty w kwocie 12.645 złotych, należy jej się zwrot kwoty 7.928 złotych, którą Sąd zasądził na jej rzecz od strony pozwanej na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Sąd Okręgowy wskazał nadto, że kwotę należnego wynagrodzenia z tytułu zastępstwa procesowego ustalił w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Przedmiotowe postanowienie zaskarżyła zażaleniem powódka A. C. – co do kwoty 4.717 zł, która nie została zasądzona od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu, zarzucając mu naruszenie prawa procesowego w postaci:

1. art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. poprzez niezasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości w sytuacji, gdy powództwo co do zasady zostało uwzględnione, a wysokość roszczenia zależna była od oceny Sądu,
2. art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. poprzez stosunkowe rozdzielenie kosztów pomiędzy stronami, podczas gdy zasady słuszności stoją na przeszkodzie zasądzeniu od powódki kosztów procesu w zakresie, w jakim przegrała ona sprawę.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów powódka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, w pełnej wysokości.

W uzasadnieniu zażalenia powódka podała, że w razie częściowego uwzględnienia żądania sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu według swej oceny w rozumieniu art. 100 k.p.c. zawsze wtedy gdy przepisy prawa cywilnego nie zawierają ścisłego kryterium do określenia wysokości żądania, zaś dochodzącemu zapłaty zadośćuczynienia może być trudno określić w pozwie jego wysokość bez narażenia się na większy czy mniejszy błąd w tym zakresie. Powódka podkreśliła, że można było rozsądnie oczekiwać, że żądanie powódki zostanie uwzględnione przez Sąd I instancji w całości, a proces został sprowokowany tylko i wyłącznie nieulojalnym działaniem pozwanego. W ocenie powódki brak jest aksjologicznych przesłanek ku temu, by powódka, otrzymawszy od pozwanego dobrowolnie jedynie symboliczną część należnego uzasadnienia, musiała finansować proces i pomniejszać w ten sposób zasądzone na swoją rzecz świadczenie.

W odpowiedzi na zażalenie strona pozwana wniosła o oddalenie zażalenia w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu w niniejszej sprawie, w tym również ewentualnego nałożenia na stronę pozwaną obowiązku zwrotu wszystkich kosztów, jest art. 100 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Rację ma powódka, że w razie częściowego uwzględnienia żądania sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu według swej oceny zawsze wtedy, gdy przepisy prawa cywilnego nie zawierają ścisłego kryterium do określenia wysokości żądania. W niniejszej zaś sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasada ta może znaleźć zastosowanie. W sprawach o zasądzenie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powodowi częstokroć trudno jest określić w żądaniu pozwu wysokość zadośćuczynienia bez narażenia się na błąd. W orzecznictwie wskazuje się, że to strona powodowa powinna ponosić ryzyko, że jeżeli wytoczy powództwo o świadczenie nadmiernie wygórowane,

będzie musiała w tym zakresie ponieść konsekwencje co do kosztów procesu (tak np. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 17 kwietnia 2015 roku, sygn. akt I ACa 1114/14, Legalis nr 1285442) – pogląd taki wyrażany jest jednak jedynie w razie zgłaszania roszczeń wygórowanych nadmiernie, przekraczających zasadzone ostatecznie zadośćuczynienie o kilka rzędów wartości. Przypadek taki nie miał miejsca w niniejszej sprawie. Różnica bowiem pomiędzy kwotą zadośćuczynienia ostatecznie uznanego przez Sąd Okręgowy za zasadne a kwotą żadaną przez powódkę to 25%. W realiach niniejszej sprawy powódka żądała zadośćuczynienia za śmierć obydwojga rodziców i babki, która nastąpiła we wczesnym okresie dzieciństwa powódki, i która – jak ustalił Sąd I instancji – spowodowała u powódki ogromną stratę i zmieniła całe jej życie. Żądanie powódki, jak się ostatecznie okazało, było wygórowane, nie można jednak - biorąc pod uwagę zakres dopuszczalnego subiektywizmu powoda w sprawach o zadośćuczynienie - uznać, że wygórowanie to było w oczywisty sposób nadmierne. W tym stanie rzeczy zasadne jest skorzystanie z normy art. 100 zd. drugie k.p.c.

Podkreślić jednak należy, że zastosowanie wymienionej w art. 100 k.p.c. metody obciążenia tylko jednej strony całością kosztów, gdy przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego rachunku albo oceny sądu, polega na zwróceniu stronie wygrywającej proces tylko należnych jej kosztów procesu, a więc wyliczonych od wygranej części powództwa bez potrącenia kosztów należnych stronie przeciwnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 1969 roku, sygn. akt I CR 186/69, Lex nr 6593). Nie podlegają natomiast zasądzeniu koszty nienależne, to jest poniesione przez stronę w tej części, w jakiej proces przegrała. Powódka nie może więc żądać od strony pozwanej kosztów procesu od oddalonej części jej roszczenia. Tym samym można zasądzić na jej rzecz co najwyżej kwotę 8.977,95 zł (tj. 71% sumy kosztów procesu, jakie poniosła – 12.645 zł), nie zaś całą sumę poniesionych kosztów. Tym samym dalej idące zażalenie powódki nie znajduje uzasadnienia, żaden bowiem przepis prawa nie daje podstaw do zasądzenia kosztów nienależnych, tj. poniesionych w odniesieniu do nieuwzględnionej części żądania.

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone postanowienie w odpowiednim zakresie, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., oraz oddalił zażalenie w pozostałej części, na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono stosownie do art. 100 k.p.c., na zasadzie stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powódka wygrała co do kwoty 1049,95 zł, tj. co do 22% wartości przedmiotu zaskarżenia. Koszty postępowania zażaleniowego poniesione przez obie strony wyniosły 935 zł (35 zł uiszczonych przez powódkę opłaty od zażalenia oraz po 450 zł wynagrodzenia pełnomocników - § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 rozporządzeń MS z 22.10.2015 r., Dz. U. poz. 1800 i 1804 ze zm.), z czego pozwana winna ponieść kwotę 205,70 zł (22% x 935 zł), wobec czego powódka winna zwrócić jej różnicę pomiędzy kosztami rzeczywiście poniesionymi (450 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika) a kosztami, które winna była ponieść, czyli kwotę 244,30 zł.

SSA Paweł Czepiel SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Jerzy Bess